Ner 100. ROK 1834. CZWARTEK 1 MAJA.

Pismo to wychodzi codziennie oprócz świąt uroczystych w drukarni St. Gieszkowskiego.

Zaliczenie na trzy miesiące w raz z Rozmaitościami Złp. 12. miesięczna Złp. 5.

IMIONA RZYMSKIE.
Dziś Filipa i Jakóba.



IMIONA SŁAWIAŃSKIE.
Dziś Lubomir.

Gazeta Krakowska.

OBSERWACYE METEOROLOGICZNE
Barometr zredukowany na 0° Reaumiura.

Dzien godziua	Barometr na 0° Ω,	Therm:	Higrometr	Wiatr	Stan Atmosf.	UWAGI.
7 27	,, 3. 497	† 11.0	† 4,0	Wschodni słaby	Pogoda z Chmurami	
12	,, 3. 332	18.4	3,5	Pł. Wschodni słaby	Pochmurno	
30 3	,, 3. 190	21,9	1,7	Pł. Wschodni słaby	,, ,,	
9	,, 3. 458	† 14,4	† 1,0	Pł. Zachodni słaby	,, ,,	

Część Urzędowa.

Dnia 5 maja r. b. w Chrzanowie sprzedane będą: stoliki, łóżka, szafy, skrzynie, sąsieki i t. p. sprzęty domowe; dnia zaś 6 t. m. i r. w M. Trzebinia wydzierżawiony zostanie gront i dochód z domu Nr. 26 na lat trzy, a to o godz. 10 z rana a o 2 z południa; co do dzierżawy złożą vadii złp. 20 chcący licytować.

Chrzanów 22 Kwietnia 1834 r.

T. Jaworski kom. sąd.

Część Polityczna.

WIADOMOŚCI Z OSTATNICH POCZT.

FRANCJA

Paryż 16 *Kwietnia.*

Dzień dwunastego kwietnia w Lijonie, był krwawy ale stanowczy. Wichrzyciele ze wszystkich punktów wyparowani, schronili się do kilku kościołów. Wszyscy którzy tam byli ukryci, wyginęli co do jednego. — Liczbę ich podają do 100.

Chorągwie poznaydywane w barrykadach paryzkich, miały napisy: »*Towarzystwo praw człowieka i obywatela.*» Hasłem rokoszu było: »*Rewolucya republikancka.*» —

Kapitan Kersosi, uwięziony został w chwili, gdy udzielał rozkazy sekcyonarzom towarzystwa praw człowieka; chciał jeszcze bronią swą dawać opór, — lecz już był w ręku sprawiedliwości. —

Chociaż w ciągu dnia czternastego niepokazały się żadne symptomata dalszych zaburzeń, — wszelako mocne korpusy woyska stały pod bronią na tamach, na placu Greve, i na bulwarach. Liczne patrole przeciągały zeszłey nocy na wszystkich punktach. — Noc przeminęła spokoynie, a wczoray i dziś, zajęci są kamieniarze brukowaniem na powrót ulic, z których bruk był powyrywany dla barrykad. —

Na posiedzeniu izby deputowanych d. 13, członek kommissyi do rozpoznania petycyi, mianowicie reformy wyborów żądających, P. Poulle, zdał następującą sprawę.

»Złożone 114 próśb do Izby naszey, na trzy klassy podzielić można. — Do pierwszey należy 80 petycyi w których żądane jest: 1) Aby każdy pełnoletni francuz (może mieć lat 18. 21.) zapisany na listę gwardyi narodowey, lub podatek jakibądź opłacający, miał prawo głosowania na wyborach. — 2) Aby każdy wyborca, miał prawo bydź wybranym; — 3) Aby każdy wyborca pobierał remuneracyą. — 4) Aby wszelka przysięga polityczna, zniesioną była; — 5) Aby żaden deputowany nie sprawował urzędu publicznego. —

»Prośby drugiey klassy, w liczbie 18stu zawierają niemal też same żądania, chcą tylko wybory dzielić na dwa stopnie. — Prośby nakoniec trzeciey klassy, w liczbie 16tu, żądają modyfikacyi w systemacie wyborowania. Jedne chcą warunek podatkowy do prawa wyborowego zniżyć do 100, inni do 50 franków; — żądają nadto aby przypuszczano do wyborów wszystkie zdatne głowy, wszystkich officerów gwardyi narodowey, i radzców municypalnych miast, mających przeszło 3000 ludności. —

— »Kommissya wasza, nie mogła się omylić względem ducha, jaki większą część tych petycyi doradził. — Każdemu jest wiadomo, że dwie fakcye, których wszelkie usiłowania ku wznieceniu woyny domowéy na niczém się skończyły, — i które tylko wtedy są z sobą w porozumieniu, gdy rzecz idzie o targnienie się na rząd, — tey chwili wspólne swoje widoki zwróciły na prawo o wyborach. — Oba stronnictwa posuwają skutki swych zasad o naywyższey władzy ludu, aż do śmieszności. — Republikanie chcą powszechnego prawa głosowania, — stronnictwo zaś legitymistów, lubo tegoż samego żąda, ale zawsze z dwoma stopniami wyborów. — Żądaną jest reforma wyborów, mniéy dla zdziałania popraw, jak raczéy dla wprowadzenia nieładu i anarchii na łono społeczeństwa. Szybki rozbiór niektórych z tych petycyi, naylepiey was o tém przekona. Ogół podpisów wynosi na wszystkich petycyach 15,000, a tak wypada w przecięciu na każdy departament tylko 180. Kilkanaście z tychże petycyi jest drukowanych, przeto właściwie są tylko cyrkularzami; inne są litografowane; większa część bez daty. Niektórzy z podpisujących, mienią się bydź republikanami, — niektórzy zaś Karlistami. Znaczna liczba petycyonarzy okręgu Mirande z departamentu des Gers, żądają, ażeby każdy reprezentant, który po wyznaniu swéy polityczney wiary, obranym został, zaraz po każdém zamknięciu izb, które dłużey nad 2 lata trwać, niemają, obowiązany był, stawić się przed kratkami swoich wyborców, dla zdania sprawy ze swego postępowania. — W jednéy z próśb przez kilkunastu mieszkańców kantonu *Cadenet* podpisaney, żądane jest powszechne prawo głosowania i założenie publicznego i wolnego kursu w stolicy każdego kantonu, dla nauczania obywateli głównych obowiązków bezpłatnego urzędów sprawowania! (*Powszechny śmiech.*) Wielu petyonarzy departamentu *d'Aisne* żądają, iżby nietylko deputowanym ale i wszystkim członkom rad powiatowych i gminnych płacono pensye; (*Myśl ta ubawiła izbę*). — Niektórzy, jeszcze daley posunęli swoje patriotyczne żądania, i wedle prośby za poradą towarzystwa znanego pod tytułem: »*Pomagay sobie to ci i Bóg pomoże*« napisaney, wszyscy wyborcy, dla wynagrodzenia im strat domowych za czas obradom publicznym poświęcony mają pobierać dyety; a tak na same podobne wynagrodzenia, podwojenie nawet podatków nie byłoby dostarczającém. — Niektórzy pragną, ażeby liczba deputowanych do liczby tysiąc dwieście podniesioną została! (*śmiech*) inni chcą aby ich było 800, inni obecną liczbę 495, chcą zmieyszyć na 361. Ton niektórych petycyi zakrawa na pogróżki. Tak naprzykład mieszkańcy okręgu Bellac, chcą ażeby prawo z d. 19 kwietnia 1831 zastąpione było innèm, któreby wszystkich bez różnicy francuzów do wyborów powoływało. Oświadczają oni wyraźnie, że przeciw wszelkim prawom w ciągu teraźnieyszego obradowania izby uchwalonym, protestować się będą; ponieważ deputowani żadnych do tego zleceń od ludu francuzkiego niemają. Wielu mieszkańców miasta Redon żądają, ażeby deputowani na głos zawsze wotowali, iżby ich kommitenci mógli mieć przekonanie, że nieodbiegają w niczém od danych sobie zleceń. Nakoniec niektórzy mieszkańcy okręgu *Castelnaudary* otwarcie powstają przeciw rewolucyi lipcowey. Niewzdrygają się oni utrzymywać, że legitymiści jedynemi i prawdziwemi są przyjaciołmi swobód publicznych, i gdyby nastąpiło było zezwolenie na obszernieysze używanie praw elekcyjnych jak tego żądała izba z r. 1815, niebyłaby Francya oglądała tak chydzącego widowiska; iżby jedno wielkie miasto, monopol swóy na całą Francyą rozpościerało, nieznalazłszy żadnego innego sposobu nadania ważności swoim prawom, jak stawianie barrykad; przez co obalony został rząd, którego upadek wstrząsnął całą ziemię i sprowadził nieporządek moralny, któremu trudniey dać rady, jak wszelkim innym klęskom.«

Następnie zwracał Pan Poull uwagę izby na liczne nieprzyjemności jakieby z przypuszczoney dziś naymnieyszey reformy parlamentowey we Francyi wyniknąć mogły, i był za odrzuceniem wszystkich pomienionych petycyi; co też nastąpiło. (*G. P. S.*)

WIADOMOŚCI Z DZISIEYSZEY POCZTY.

FRANCYA.

Paryż 16 *Kwietnia.*

Wczoray prezydował król, na dwógodzinney radzie ministrów.

Według podania, (zdaje się że przesadzonego mówi *G. P. S.*) 4000 robotników, miało bydź ranionych i zabitych w Lijonie.

Dostrzegacz austryacki donosi, w jednem mieyscu, (z prywatnych listów gazety powsze-

chney niemieckiey) że z obojey strony liczba ranionych wynosi do 6000, w innym zaś liście podana jest do 7000. Urzędowych rapportów jeszcze niemasz.

Szkody wyrządzone w stolicy przez zaburzenie d. 13 i 14 tak były małoznaczące, że w jednym dniu mogło bydź wszystko naprawione. — Z garnizonu paryzkiego 8 officerów poległo. Strata powstańców nie jest jeszcze wiadoma, ponieważ wielu ranionych ukrywa się po domach.

Dnia 17 *Kwietnia.* Prezydent izby parów baron Pasquier, w skutek wczorayszego taynego obradowania teyże, upoważniony jest do instruowania processu przeciw powstańcom; inni członkowie kommissyi do tego wyznaczoney, są: Xiąże Decazes, marszałek Mortier, hrabia Bastard, Portalis, Montalivet, baron Treville, Pan Girod, i prezydent Faure. Na posiedzeniu tém zasiadało 153 parów.

Dzienniki lijońskie dotychczas nienadeszły, dla tego też oczekują tu niecierpliwie urzędowego rapportu. W drodze prywatney dowiedziano się, że jeszcze dnia 15, przedmieście *Croix Rousse* niebyło podbite.

Depesza prefekta departamentu Rodanu, donosi, że Pan Beaume prefekt towarzystwa praw człowieka w Lijonie, uwięziony został.

Liczba dotąd uwięzionych osób w Paryżu wynosi 861.

Dnia 18 *Kwietnia.* Nadeszły dziś nakoniec dzienniki lijońskie z dnia 15 b. m. które tam przez 6 lub 8 dni niewychodziły. — Zawierają one dokładne szczegóły o wypadkach, których to miasto było teatrem, i donoszą, że walka w d. 15 dopiero, zupełnie ukończoną została. — Późnieysze jeszcze doniesienia z dnia 16 o godzinie 10tey wieczór, i z dnia 17go przez telegraf nadesłane głoszą, że wszelki porządek przywrócony. — Rozbrajania trwają ciągle po całém mieście, równie jak na przedmieściu Croix Rousse. —

Druga depesza z dnia 17 donosi: »Lijon zupełnie spokoyny. Przetrząsania po domach i uwięzienia trwają ciągle. Mieszkańcy powracają do zwyczaynych zatrudnień.

Dziennik *Messager* utrzymuje, że jeden z marszarszałków twierdzić miał, że chociaż jeszcze urzędowne listy zabitych i ranionych nienadeszły, strata atoli woysk w Lijonie wynosić ma do 1600, a powstańców do 6000.

Dnia 19 *Kwietnia.* Kommissya izby parów, pod prezydencyą barona Pasquier wczoray i dziś trudniła się ciągle instruowaniem processu przeciw uczestnikom ostatnich zaburzeń. Dziś o 2 z południa trwało jeszcze słuchanie świadków.

Rząd miał odebrać wczoray telegraficzną wiadomość, że dekret króloweý rejentki hiszpańskiéy względem zwołania kortezów, d. 15 b. m. w Madrycie ogłoszony został.

Dziennik Temps w drugiém swojém wydaniu z d. 16 donosi: odbieramy w ten moment wiadomość przez Londyn pod dniem 13 z Portugalii; że prowincya Mincho z swoją stolicą Braga, ogłosiła się za królową Doną Maryą, równie jak Beya i cała prowincya Alemtejo. Wszystko spodziewać się każe, spiesznego ukończenia woyny domowéy w Portugalii.» —

Tegoż dnia po południu.

Król pracował dziś z ministrami woyny i spraw zagranicznych, poczém dał posłuchanie marszałkowi Gerard i jenerałowi Sebastianiemu. —

Dnia 20 *Kwietnia.*

Wczoray przyjmował król przybyłą tu deputacyą od miasta Lijonu; poczém prezydował J. K. Mość na trzygodzinnéy radzie ministrów, i dał nakoniec posłuchanie xięciu Suzzo posłowi greckiemu. —

Prefekt departamentu Rodanu P. Gasparin, mianowany jest parem Francyi.

Jenerał porucznik Aymard dowodzący w Lijonie podczas ostatnich rozruchów, mianowany jest kawalerem wielkiego krzyża legii honoroweý. —

Wedle podań, które tu uważają za pewne, tylko 51 osób miało utracić życie, w czasie ostatniego zaburzenia w Paryżu.

Według wszelkiego podobieństwa zdaje się, że za główny punkt zaburzeń rewolucyinych, obrali powstańcy tym razem miasto Lijon; — zaburzenie w Paryżu mogło bydź tylko chwilowe.

Dnia 21 *Kwietnia.*

Poseł grecki Pan Suzzo, który jest mianowany posłem do Petersburga, miał honor złożyć J. K. Mości swój list odwołalny.

Izba parów, zebrała się dziś o godzinie 1. z południa przy zamkniętych drzwiach, jako naywyższy sąd, dla naradzenia się względem form dalszego postępowania w tym processie.

Pan Armand Morast główny redaktor dziennika *Tribune* uwięziony został wczoray w letnim domku pod Paryżem, dokąd się był schronił po zapieczętowaniu swego bióra.

Wczoray w obecności Panów Lionne i Sarrut, było znowu bióro tegoż dziennika odpieczętowane, i śledztwo między papierami czynione; poczém znowu nastąpiło opieczętowanie, a Pan Lionne jako odpowiedzialny wydawca, zaś Pan Sarrut jako współ-redaktor, do więzień *St. Pelagie* odprowadzeni.

Półki 8ŧi 36 piechoty linijowéy, wychodzą dziś z Paryża, jako przeznaczone na inne mieysce.

Otworzona w Lijonie składkę na wsparcie nieszczęśliwych ofiar zaburzenia, wynosi już 58,225 fr. (G. P. S.)

ANGLJA.

Londyn 22 Kwietnia.

Dziś z rana w mieszkaniu lorda Althorp odbyła się rada gabinetowa, która trwała kilka godzin. Jenerał major Fitzroy Sommerset jako sekretarz naczelnego wodza siły zbroyney lądowey, miał dziś naradę w okolicznościach woyskowych z kilku jenerałami i 30 innemi officerami.— Obiedwie te konferencye, jak mniemają, tyczyły się poruszeń dostrzeżonych pomiędzy stowarzyszeniami rzemieślniczemi.

Dziennik *Courrier* donosi: Naznaczone na dzień pojutrzeyszey zebranie się stowarzyszeń wyrobników, na polu zwanem *Kopenhagen*, skąd uczestnicy zgromadzenia chcą się udać w processyi do lorda Melbourne, zdaje się czynić rząd niespokoynym. Przedsięwzięte bydź mają dzielne środki dla zapobieżenia, jakowym z tąd rozruchom. Straże policyjne odebrały rozkaz uzbrojenia się w pałasze i karabiny; główne odwachy mają stać pod bronią, i baterya artylleryi ma bydź na zawołaniu. Lord major ostrzegł mieszkańców, aby unikali wdawania się do tego zbiegowiska, i wszystkich maystrów rzemieślniczych wezwał, żeby swą czeladź, chłopców, wyrobników i służących, podobnież od mieszania się do zgiełku wstrzymywali.

Z powodu obawy jakich z tąd rozruchów, papiery, zwłaszcza krajowe, spadły zaraz na giełdzie. (G. P. S.)

WIADOMOŚCI Z DAWNIEYSZYCH POCZT.

PORTUGALJA.

Z Lizbony 10 Marca.

Dziś o godzinie 5tey w wieczór dowiadujemy się z radością, iż władze naszego miasta otrzymały urzędową wiadomość o wylądowaniu walecznego admirała Cabo de San Vincente pod Caminha, i o zdobyciu przezeń tego miasta. Możemy jeszcze przydać z naywiększą pewnością, że admirał ze zwykłym swym lakonizmem, gdy mówi o zwycięztwach wyraził się przy tey okoliczności: »Dziś rano zdobyłem szturmem Caminha, a Viana w krótce będzie naszą.« — Po tém wydarzeniu, już nas nie zastanawia rozgłoszona wiadomość o oczyszczeniu miasta San Thyrso.— Jest to konieczna następność tego niespodzianego obrotu, którego skutki, sądząc ze środków, jakiemi się teraz zaymują, mogą bydź nader ważne.

Baron Bernardo de Sa we wszystkich kierunkach przebiegłszy Algarbię, wszędzie pędził przed sobą gierylasów; lecz gdy mu zbywało na konnicy, nie mógł posuwać się naprzód w Alemtejo, i powrócił w d. 3 b. m. do Faro. Jedyna korzyść, jaką sprawa Donny Maryi odniosła z tych obrotów wojennych, jest: iż twierdza Castro-Marim została obsadzoną, i ujście rzeki Guadiany, strzeżone jest przez naszą flotyllę.

Dnia 22 Marca. Tego tygodnia pod względem militarnym nie zaszło nic ważnego. Admirał Napier popłynął z dwoma korwetami, jednym okrętym parowym i 700 woyska na północ, dla zdobycia jeżeli można Figueira, Viany lub Caminha. Dzisieysza *Chronica* donosi, iż wylądował onegday pod Figuery; mniemam atoli, iż *Chronica* jest wbłędzie. Tamta dywersya ma bydź wspieraną przez oddział z 4000 ludzi złożony pod dowództwem xięcia Terceiry, który wyruszy z Porto; sam zaś xiąże i oddziały jego woyska dziś jeszcze się tu znaydują.

Ministrowie zupełną ponieśli klęskę w wyborach municypalnych, w Porto ani jeden z ich kandydatów nie został obrany. Wszelako municypalność tego miasta jest źle złożoną, gdyż wszyscy członkowie są to zapalone głowy, i przy swym anti-ministeryalnym sposobie myślenia, w niektórych rzeczach za daleko zachodzą. Przy tuteyszych wyborach daleko lepiey powodzi się ministrom.

WIADOMOŚĆ MUZYKALNA.

W pierwszych dniach bieżącego miesiąca, będziemy mieli przyjemność usłyszeć grę na wiolonczelli młodego artysty. Pan Samuel Kossowski, członek tuteyszego Towarzystwa Muzykalnego, będzie miał honor około 8 maja, dać Koncert, w którym prócz różnych sztuk przez amatorów, wykona między innemi skrzypcowy koncert Viottego, na swoim instrumencie.